Księga Izajasza

Rozdział 26

**1**. Owego dnia będzie śpiewana ta pieśń na ziemi judzkiej: Mamy potężne miasto; ustalone zbawieniem niby murami i basztami. **2**. Otwórzcie bramy, niech wejdzie sprawiedliwy lud, który dochował wiary! **3**. Jego umysł był niezachwiany; zachowasz dla niego pokój, trwały pokój, ponieważ na Tobie polega. **4**. Ufajcie WIEKUISTEMU na wieki, bo w WIEKUISTYM, WIEKUISTYM, wieczna obrona. **5**. Ponieważ Wysoko Postawiony upokorzył mieszkańców wysokości; poniżył ją, poniżył ku ziemi, pochylił do prochu. **6**. Depce ją noga, nogi uciśnionych, stopy bezsilnych. **7**. Wyrównana jest ścieżka sprawiedliwych; Ty, Prawy, torujesz drogę sprawiedliwych. **8**. Bo na drodze Twych sądów, WIEKUISTY, czekaliśmy na Ciebie; za Imieniem i Twym wspomnieniem tęskniła dusza. **9**. W nocy tęskniłem za Tobą moją duszą, a z rana duchem szukałem Cię w moim wnętrzu; bo kiedy Twoje sądy objawiają się na ziemi, mieszkańcy świata uczą się sprawiedliwości. **10**. Niegodziwy choć jest oszczędzony, nie nauczy się sprawiedliwości; w kraju prawości czyni bezprawie i nie zwraca uwagi na majestat WIEKUISTEGO. **11**. WIEKUISTY! Twoja ręka stała się podniesioną, lecz tego nie widzieli. Niech więc widzą ze wstydem Twoją żarliwość dla narodu i rozjątrzenie, które pochłania Twoich wrogów. **12**. WIEKUISTY! Użyczasz nam pokoju; przecież zdziałałeś dla nas wszystkie nasze sprawy. **13**. WIEKUISTY, nasz Boże! Oprócz Ciebie zawładnęli nami panowie i jedynie przez Twoją pomoc wysławiamy Twoje Imię. **14**. Zmarli ci nie ożyją! Cienie nie powstaną! Bowiem ich nawiedziłeś, wytępiłeś i zgładziłeś o nich wszelką pamięć. **15**. Rozmnożyłeś ten naród, WIEKUISTY, rozmnożyłeś ten naród; prowadziłeś tą sprawę na wszystkich krańcach ziemi. **16**. WIEKUISTY! W niedoli Cię wspominali; a kiedy ich karciłeś wylewali ciche modły. **17**. Jak brzemienna, kiedy się zbliża poród – jęczy i krzyczy w swoich bólach tak byliśmy przed Twym obliczem, WIEKUISTY. **18**. Poczęliśmy, boleliśmy, lecz jak gdyby zrodziliśmy wiatr; nie sprowadziliśmy wybawienia dla ziemi i nie padli mieszkańcy świata. **19**. Ożyją Twoi umarli, powstali moi polegli! Rozbudźcie się i weselcie, wy, którzy spoczywacie w prochu; bo Twa rosa będzie jak rosa na ziołach, lecz bezbożnych uderzysz o ziemię. **20**. Idź, ludu mój, wejdź do twych mieszkań i zamknij za sobą twoje drzwi; skryj się na małą chwilę, aż przeminie gniew. **21**. Gdyż oto WIEKUISTY wystąpi ze Swojego Przybytku, by poszukiwać grzechu na mieszkańcach ziemi, a ziemia odkryje swoją krew i nie będzie nadal ukrywała swych zabitych.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012